

sygn. akt II K 167/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 sierpnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Wyszkowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący Sędzia SR Jędrzej Dessoulavy - Śliwiński

Protokolant st. sekr. sądowy Hanna Witkowska, st. sekr. sądowy Mariola Mielcarz

przy udziale Prokuratora Małgorzaty Podleś

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 10 lipca 2015 r. i 11 sierpnia 2015 r.

sprawy **Z. S.**

urodz. (...) w W., syna Z. i D. z domu S.

oskarżonego o to, że w dniu 11 stycznia 2015 roku ok. godz. 16:50 w W. na ul. (...) w ruchu lądowym kierował samochodem marki N. (...) o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości, mając 0,89 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Wyszkowie za kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości,

to jest o czyn z art. 178a § 4 Kodeksu karnego

orzeka:

I. Oskarżonego **Z. S.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 178a § 4 k.k. skazuje go i na tej samej podstawie z zastosowaniem art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. Na podstawie art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 7 (siedmiu) lat;

III. Na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. i art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu w wysokości 748 (siedemset czterdzieści osiem) złotych, w tym kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem opłaty.

UZASADNIENIE

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 stycznia 2015 roku oskarżony Z. S. wraz ze swoim znajomym R. K. spożywali alkohol. Po południu postanowili przemieścić się z miejscowości R. do W.. Udali się w drogę samochodem marki N. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Kierowali na zmianę, zatrzymując się co jakiś czas, w tym na stacji benzynowej. Zatrzymali się następnie przy sklepie w W., a następnie ruszyli dalej. Chwilę po tym dyżurny w Komendzie Powiatowej Policji w W. odebrał zgłoszenie, że na ul. (...) wskazanym pojazdem kieruje nietrzeźwy kierowca. Dyżurny skierował w ten rejon patrol Policji w osobach funkcjonariuszy M. C. i L. L.. Wkrótce wymienieni policjanci dostrzegli samochód prowadzony w tym czasie już przez oskarżonego Z. S., jadący od strony ulicy (...). Radiowóz minął samochód prowadzony przez oskarżonego, po czym zawrócił i pojechał za nim. Oskarżony po przejechaniu około 500 metrów zatrzymał się w zatoce wzdłuż ulicy (...) na wyznaczonym miejscu parkingowym. Miało to miejsce około godziny 16:50. Oskarżony po zatrzymaniu pojazdu zaczął przechodzić na tylne siedzenie, a R. K. pozostał na miejscu pasażera z przodu. Kierujący

został zauważony przez funkcjonariuszy Policji jak przesiadał się na tylną kanapę i od razu został poproszony o udanie się do radiowozu w celu zbadania trzeźwości. Został wskazany jako osoba kierująca pojazdem i w wyniku badania okazało się, że ma 0,85 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu (wynik pierwszego pomiaru), a po kilkunastu minutach stężenie osiągnęło wartość 0,89 mg/l (k.2). Przebadany został również R. K. – wynik 1,45 mg/l (k. 3). Po chwili przyjechał na miejsce brat oskarżonego – S. S., który odebrał pojazd (k.4).

Z. S. był wcześniej karany m.in. za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. wyrokiem Sądu Rejonowego w Wyszkanie z dnia 11 czerwca 2008 r. sygn. akt II K 188/08. Oskarżony jest uzależniony od alkoholu, jednak nie jest chory psychicznie, ani upośledzony umysłowo. Miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu oraz pokierowania swoim postępowaniem. Jego poczytalność w czasie czynu, jak i trwania postępowania, nie budzi wątpliwości.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego: protokoły użycia urządzenia elektronicznego (alkomatu) (k. 2-3), oświadczenie S. S. (k. 4), wydruk z SPP (k. 5-6), karta karna (k. 15-17), opinia sądowo-psychiatryczna (k. 26-28), częściowo wyjaśnienia oskarżonego (k. 21-22, k. 62v-63), zeznania świadków: M. C. (k. 72v-73), L. L. (k. 73-73v) i R. K. (k. 72v).

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego złożonym w postępowaniu przygotowawczym (k. 21-22), natomiast nie dał wiary jego wyjaśnieniom złożonym na rozprawie głównej (k. 62v-63), gdyż oskarżony postanowił odpowiedzialnością karną obciążyć swojego kolegę R. K. i to dopiero na etapie postępowania sądowego. Kalkulował, czy bardziej opłaca mu się przyznać do popełnienia czynu i ponieść uzgodnioną z prokuratorem karę, jednak doszedł do wniosku, że spróbuje uwolnić się od odpowiedzialności, przerzucając ją na R. K.. W postępowaniu przygotowawczym przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu, a w postępowaniu sądowym nie przyznał się i twierdził, że to R. K. prowadził pojazd.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka R. K. co do zasady, gdyż w ocenie Sądu świadek ten został skutecznie nakłoniony przez oskarżonego, aby wziął winę na siebie. Oskarżony jako osoba wielokrotnie karana widocznie uznał, że kolejny wyrok skazujący będzie dla jego osoby bardziej dotkliwy niż dla jego kolegi. Natomiast R. K. z nieznanymi Sądowi przyczynami postanowił dokonać samooskarżenia, fałszywie przyznając się do prowadzenia pojazdu w chwili zatrzymania przez Policję. Sąd dał wiarę temu świadkowi tylko w takim zakresie, że uznał za prawdziwe, że przez jakiś czas w drodze od B. do W. prowadził samochód na zmianę z oskarżonym. Jednak twierdzenia tego świadka, że w chwili zatrzymania przez Policję to on kierował, są niewiarygodne, gdyż pozostają w sprzeczności z zeznaniami pozostałych świadków.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków M. C. i L. L. w całości. Ich zeznania są względem siebie spójne, logiczne i odpowiadają doświadczeniu życiowemu oraz praktyce pracy funkcjonariuszy Policji, którzy zachowują lepszą pamięć zdarzeń dzięki zapisom w notatnikach służbowych. Świadczenie ci nie mieliby żadnego interesu w tym, żeby obciążać oskarżonego, gdyż jest to dla nich osoba obca, nie mieliby też żadnego powodu, żeby zeznawać czy to na korzyść czy na niekorzyść oskarżonego albo R. K..

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 178a § 1 k.k. kto znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. W myśl natomiast § 4 tego artykułu, jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 był wcześniej prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego albo za przestępstwo w art. 173, 174, 177 lub art. 355 § 2 popełnione w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego albo dopuścił się czynu określonego w § 1 w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Bezsporne jest, że oskarżony był już prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, wyrokiem Sądu Rejonowego w Wyszkanie z dnia 11 czerwca 2008 r. sygn. akt II K 188/08 (k. 15-17). W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że w sprawie niniejszej oskarżony prowadził pojazd będąc w stanie nietrzeźwości

i zatrzymał się tylko dlatego, że zauważył jadący za nim radiowóz i postanowił przesiąść się na tylne siedzenie po to, aby nie być uznanym za kierującego pojazdem.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego złożonym w postępowaniu przygotowawczym, natomiast nie dał wiary jego wyjaśnieniom złożonym na rozprawie głównej, bowiem pozostawały one w sprzeczności z wcześniejszymi wyjaśnieniami, a ponadto na rozprawie głównej przyjął linię obrony całkowicie niewiarygodną, polegającą na tym, że kierującym miał być rzekomo R. K., który przecież był zauważony przez funkcjonariuszy Policji M. C. i L. L. jako pasażer siedzący z przodu, natomiast oskarżony po zatrzymaniu pojazdu przesiadł się na tylne siedzenie na oczach wymienionych funkcjonariuszy.

Zresztą, nawet gdyby przyjąć wersję przedstawioną przez świadka R. K., to na uwagę zasługuje okoliczność, że zeznał on, iż wraz z oskarżonym na zmianę prowadzili samochód po wyruszeniu z B.. Zatem nawet gdyby to R. K. prowadził pojazd w chwili zatrzymania przez Policję, to i tak oskarżony Z. S. byłby pociągnięty do odpowiedzialności za ten sam czyn, tyle że popełniony kilkanaście minut wcześniej. Należy zauważyć, że oskarżony w chwili zatrzymania nadal był pod wpływem alkoholu, a tendencja stężenia alkoholu była wzrostowa. Dlatego też w sprawie nie było jakichkolwiek wątpliwości, które należałoby rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego na zasadzie art. 5 § 2 k.p.k.

W ocenie Sądu, to jednak oskarżony prowadził pojazd na ulicy (...), tuż przed zatrzymaniem przez Policję, przez co wypełnił znamiona przestępstwa określonego w art. 178a § 4 k.k.

Świadkowie M. C. i L. L. zeznawali w sposób uporządkowany, logiczny, ze szczegółami, brak było powodów, aby uznać ich zeznania za niewiarygodne, tym bardziej, że nie łączą ich z oskarżonym żadne stosunki.

Wobec powyższego Sąd w ramach zarzucanego oskarżonemu czynu uznał go za winnego tego, że będąc w stanie nietrzeźwości prowadził pojazd mechaniczny w ruchu lądowym będąc wcześniej prawomocnie skazanym za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości. Sąd wziął pod uwagę, że stypizowane w art. 178a § 4 k.k. przestępstwo jest przestępstwem formalnym, a zatem czyn sprowadza się do samego prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości. Sam fakt prowadzenia pojazdu w takim stanie pociąga za sobą odpowiedzialność, chociażby pojazd był prowadzony prawidłowo i nie sprowadził konkretnego niebezpieczeństwa (por. wyrok SN z dnia 24 listopada 1960 r. sygn. akt V K 556/60, Sł. MO 1961, Nr 1, poz. 190). Nie ulega zatem wątpliwości, że za zaistniały w sprawie czyn oskarżony musi ponieść odpowiedzialność karną. Popelnił on czyn z zamiarem bezpośrednim.

Dokonując oceny dowodów sąd kierował się zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd wymierzył karę jednego roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, uznając, że w świetle powyższych okoliczności jest ona adekwatna. Okolicznościami obciążającymi oskarżonego, a zarazem przemawiającymi przeciw warunkowemu zawieszeniu kary, jest jego uprzednia karalność za przestępstwo podobne oraz za inne przestępstwa (łącznie 7 prawomocnych wyroków skazujących), a w tej konkretnej sprawie - brak skruchy i zrozumienia wagi popełnionego czynu, brak uzmysłowienia sobie tego, iż swoim zachowaniem narażał innych uczestników ruchu drogowego na niebezpieczeństwo utraty zdrowia i życia. Jakby tego było mało, zaczął mataczyć na etapie postępowania sądowego próbując skierować oskarżenie przeciwko swojemu koledze R. K..

Powyższe okoliczności nie pozwoliły w ocenie Sądu na warunkowe zawieszenie kary, gdyż oskarżony już wielokrotnie taką szansę otrzymał i mimo to w dalszym ciągu popełniał przestępstwa. Istnieje zatem w stosunku do oskarżonego niekorzystna prognoza kryminologiczna. Oskarżony jest niepoprawnym przestępcą, zresztą ponownie osadzonym w zakładzie karnym w związku z inną sprawą. Wymierzenie kary pozbawienia wolności powinno na przyszłość na tyle zapaść w pamięć oskarżonemu, żeby nawet po ewentualnym w przyszłości spożyciu alkoholu pamiętał o poniesionych dotkliwych skutkach prawnych w przypadku chęci prowadzenia w takim stanie pojazdu mechanicznego. Bardzo istotne znaczenie ma również okoliczność, iż w świetle art. 69 § 4 k.k. wobec sprawcy przestępstwa określonego w art. 178a § 4 k.k. sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności wyłącznie w szczególnie uzasadnionych przypadkach. W niniejszej sprawie w ocenie Sądu taki szczególnie uzasadniony przypadek nie zachodzi.

W ocenie Sądu czyn popełniony przez oskarżonego charakteryzuje wysoki stopień szkodliwości społecznej, czemu daje wyraz ustawodawca coraz to bardziej zaostrzając przepisy prawa sankcjonujące prowadzenie pojazdów mechanicznych w stanie nietrzeźwości - vide ustawa z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 541).

Sąd uznał również że oskarżony przez okres 7 lat nie powinien prowadzić pojazdów mechanicznych, stąd orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Oskarżony jest uzależniony od alkoholu i stanowi zagrożenie dla siebie i innych, zwłaszcza wówczas, kiedy prowadzi samochód. Należy również zauważyć, że Sąd orzekając powyższy środek karny, zastosował ustawę karną obowiązującą w dacie popełnienia czynu, względniejszą dla sprawcy (art. 42 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 17 maja 2015 r.). Obecnie bowiem (od dnia 18 maja 2015 r.) obowiązuje przepis art. 42 § 3 k.k. stanowiący, że Sąd orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio w razie popełnienia przestępstwa określonego w art. 178a § 4 k.k. Czyn został przez oskarżonego popełniony w dniu 11 stycznia 2015 r., zatem przed wejściem w życie przepisów zaostrzających odpowiedzialność karną za prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwości, czyli ustawy z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 541). Zastosowanie ustawy poprzednio obowiązującej nastąpiło stosownie do regulacji art. 4 § 1 k.k.

Koszty postępowania Sąd zasądził na zasadach ogólnych nie znajdując podstaw do zwolnienia oskarżonego z tych kosztów. Zatem Sąd, na mocy art. 626 § 1 k.p.k. i art. 627 k.p.k. w związku z przepisami art. 2 i art. 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) orzekł o kosztach należnych Skarbowi Państwa od oskarżonego w związku z zapadłym rozstrzygnięciem.

Wobec powyższego i na podstawie wskazanych przepisów prawa Sąd orzekł, jak w sentencji.